

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, sobota, 1 lutego 1947 roku

Nr 31 (374)

Wrzenie na Dal. Wschodzie

spowodowane imperialistyczną polityką USA. — O demokratyzację Japonii

Rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił szumnie, że wycofał się z mediacji między poważnymi rządami Czang - Kaj - Sze i rządem ludowym w Chinach. Równocześnie jednak korespondenci donoszą z Chin, że amerykański departament marynarki buduje wielką bazę morską w Tsingtao, w ramach amerykańskiego programu wojkowego w Chinach. Baza ta ma być w razie wojny, na mocy tajnego układu amerykańsko - chińskiego, oddana Stanom Zjednoczonym.

Rząd chiński nie jest zadowolony z narzuconych mu w związku z budową tej bazy warunków finansowych, ale nie potrafił obronić swego stanowiska w rokowaniach z przedstawicielami USA.

W Japonii wzrasta stale wrzenie wśród ludności. W związku z proklamowanym przez związki zawodowe, strajkiem powszechnym, gen. Mac Arthur, który jest głównodowodzącym siłami zbrojnymi USA w Japonii, oświadczył, że siła przeciwstawi się strajkowi.

Wczoraj w Tokio odbyła się druga z rzędu masowa demonstracja, w której wzięło udział 350.000 osób. Demonstrację zorganizował komitet strajkowy japońskiego związku pracowników instytucji rządowych i miejskich. Demonstranci domagali się natychmiastowego ustąpienia rządu Yoshidy.

Mówcy — przedstawiciele różnych związków zawodowych, potępiali politykę gabinetu Yoshidy stwierdzając, iż jest to polityka ofensywy w stosunku do mas robotniczych. Występując w imieniu mas narodu japońskiego, żądali oni stworzenia w Japonii rządu ludowo-demokratycznego, w skład którego weszli-

Aresztowanie tłumaczki ambasady brytyjskiej w Warszawie

W wyniku śledztwa, prowadzonego przez organa Min. Bezpieczeństwa Publicznego, aresztowana została tłumaczka ambasady angielskiej w Warszawie, Maria Marynowska, z domu Kozieł-Poklewska.

W toku wstępnego dochodzenia aresztowana potwierdziła prawdziwość zarzucanych jej czynów oraz złożyła szereg innych wyjaśnień.

Liry spadają

Czterokrotna obniżka oficjalnego kursu

Donoszą z Rzymu, że ustalony został nowy stosunek lira do walut zagranicznych. Banki wypłacają po 1.210 lirów za funt, zamiast kursu dotychczasowego 400 lirów za funt. Kurs przypuszczalnie ustalony zostanie na poziomie 1600 lirów za funt. Posunięcie to ma przygotować grunt do przystąpienia Włoch do międzynarodowego układu monetarnego z Bretton Woods

by członkowie partii komunistycznej i socjalistycznej oraz innych organizacji robotniczych i chłopskich.

Komentatorzy podkreślają, że czynniki amerykańskie celowo utrzymują w Japonii rząd reakcyjny sprzyjający polityce imperialistycznej uprawianej na tym terenie przez Stany Zjednoczone.

Przewodniczący Światowej Federacji Pracy, Lonis Saillant oznajmił, że 10 marca rozpocznie swe prace komisja Federacji, która zamierza udać się do Japonii, w celu zbadania sytuacji związków zawodowych, ich programu, potrzeb i warunków na jakich mogłyby one przyłączyć się do Federacji.

Panika wśród Anglików w Palestynie. — Chroną się w koszarach i klasztorach

Wysoki komisarz Palestyny, Alen Cunningham wydał rozkaz ewakuacji brytyjskich kobiet i dzieci z Palestyny. Nastąpiło to po pogorszeniu się warunków w Palestynie na skutek porwania 2 Brytyjczyków — sędziego Ralpa Windhama i majora H. I. Collinsa. Zastosowano środki ochronne wobec kobiet i dzieci brytyjskich w czasie przesuwania oddziałów wojskowych.

Niektóre rodziny, posiadające większą ilość dzieci, otrzymały schronienie w koszarach wojskowych w pobliżu Jeruzolimy, podczas gdy domy obywateli

brytyjskich na przedmieściach Jeruzolimy znalazły się pod strażą.

Ewakuacja ma rozpocząć się we wtorek, dnia 4 bieżącego r. Zonaty i samotnym członkom personelu wojskowego, mieszkającym w domach prywatnych w Jeruzolimie, nakazano do godz. 17 w piątek przenieść się do koszar w pobliżu miasta.

Agencja France Presse donosi z Jeruzolimy, że jak się zdaje, zarządzenia ewakuacyjne są przygrywką do ogłoszenia stanu wojennego.

Tsaldaris gorszy niż Hitler

— oświadczają więźni przeseń demokracji. — O co walczą powstańcy greccy?

W związku z przybyciem do Aten Komisji ONZ, demokracja grecka ujawnia coraz to nowe fakty, ilustrujące antydemokratyczną działalność rządu Tsaldarisa. Organizacje demokratyczne przesyłały rządowi 5-ciu mocarstw i wszystkim organizacjom antyfaszystowskim na świecie protest 272 Greków zesłanych przez Tsaldarisa na bezludną wysepkę grecką Prolegandra.

„Zesłano nas za to, że walczyliśmy i przelewaliśmy krew o wolność ojczyzny — stwierdza protest. Walczyliśmy o zasady

Karty Atlantycznej i o zasady ustalone na konferencjach w Teheranie i w Jałcie — poświęciliśmy wszystko dla wspólnych i ideałów demokracji — a znaleźliśmy się dziś pod okupacją gorszą, niż okupacja niemiecka”.

Protest stwierdza, że zestani, wśród których są 104 kobiety oraz dzieci i starcy, żyją w okropnych warunkach. Wielu z nich jest chorych i słabych i pokrytych ranami. Pozbawieni są nie tylko pomocy lekarskiej, ale i odzieży oraz często żywności. Nie można zapo-

„Demokracja“ w Ameryce

Z Nowego Jorku donoszą, że izba reprezentantów stanu Georgia 133 głosami przeciwko 62 uchwaliła ustawę o „supremacji białych”.

Tak zwana ustawa o „supremacji białych” pozwala na traktowanie lokali partii politycznych jak „klubów”, do których Murzyni nie mają prawa wstępu. Tym samym będą oni pozbawieni prawa głosu.

Polscy żołnierze

w Anglii urządzili strajk głodowy

Z Londynu donoszą, że 160 żołnierzy polskich, stacjonujących w Kensington, — którzy zgłosili się na powrót do Polski, urządziło strajk głodowy z tego powodu, że dotychczas pozostałe we Włoszech ich żony i rodziny, z którymi chcą wracać do Polski — nie zostały sprowadzone do W. Brytanii, jak to im przyrzeczono przy wyjeździe z Włoch.

Mordercy Stachowiaka

zostali skazani na karę śmierci

Rejonowy Sąd Wojskowy w Poznaniu rozpatrzył w trybie doraźnym sprawę morderców młodocianego instruktora ZWM, Jana Stachowiaka. Osk. Kosmowski przyznaje, że powodem zabójstwa była przynależność Stachowiaka do ZWM.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego — Sąd uznał winę młodocianych zbrodniarzy za udowodnioną i skazał osk. osk. Kosmowskiego, Dybisanowskiego i Markowicza na karę śmierci, a Kempfińskiego na dożywotnie więzienie.

Nowy ambasador Anglii w Polsce zostanie wkrótce mianowany

W Londynie potwierdza się wiadomość o odwołaniu ambasadora Cavendish-Benticka z Warszawy i o wysłaniu go na nową placówkę dyplomatyczną. Rzecznik Foreign Office powstrzymał się od wszelkich komentarzy na ten temat, zaznaczając tylko, że nowy ambasador brytyjski przy rządzie polskim zostanie wkrótce mianowany.

bić szerszeniu się chorób, gdyż nie ma sposobu odizolowania chorych.

Wojska powstańcze prowadzą w dalszym ciągu walkę o wyzwolenie Grecji. Korespondent „News-Chronicle” po przeprowadzeniu wywiadu z przywódcami armii powstańczej ogłasza całą powstanców, którzy domagają się wykonania następujących warunków:

Wojska brytyjskie i brytyjska misja wojskowa muszą opuścić Grecję. Musi być ogłoszona generalna amnestia, na mocy której więźniowie polityczni powinni być zwolnieni, a tym, którzy znajdują się za granicą powinien być ułatwiony powrót do Grecji. Wszystkie dziedziny życia publicznego muszą być oczyszczone z faszystów i kolaborantów.

Podstawowym zadaniem demokracji greckiej jest rozpisanie nowych demokratycznych wyborów powszechnych i utworzenie prawdziwie demokratycznego rządu.

Powstaje tu pytanie — jakąż rolę ma pełnić Wielka Brytania w tej drugiej wojnie domowej, która się obecnie zarysowuje. Armia demokratyczna jest przekonana, że w 24 godziny po wycofaniu wojsk brytyjskich z Grecji, sytuacja zostanie przez nią oprowadzona, ponieważ siły rządowe załamają się.

Zamach na Franco

Oficer sztabowy strzelił trzykrotnie do dyktatora

Według relacji korespondenta dziennika „Ignio”, w dniu 9 stycznia w godzinach popołudniowych, gdy Franco ze swą opuszczal gmach kasyna oficerskiego — jeden z wyższych oficerów sztabowych, niejaki Sanchez Alvarel, oddał do Franco trzy strzały rewolwerowe, raniąc dwóch adiutantów dyktatora. Podobno trzecia kula musnęła rękę „caudilla”.

Sanchez Alvarel został natychmiast aresztowany. W śledztwie oświadczył, że nie miał zamiaru zabić dyktatora, lecz chciał demonstrować przeciw wyznaniu

przez Franco gen. Avondy — monarchisty. Oświadczeniu Alvarela nie dano wiary — w areście oczekuje on zemsty dyktatora. Władze wydały zakaz publikowania wiadomości, która jednakże z opóźnieniem przedostała się na zewnątrz.

Koła rządowe w Madrycie oświadczyły, że nic im nie jest wiadomym o „rzekomym zamachu” na gen. Franco, który ma przebywać na polowaniu w okolicach Toledo.

Na kogo Franco poluje w Toledo — władze madryckie nie podają.

WICEK I WACEK (po wyzwoleniu)



— Wyrównana czasu strata,
Kiedy mamy literata.
Niechaj wozł nas dobrodziej:
Sport nikomu nie zaszkodzi!



Choć pod górę ciężko było,
Ale z góry — bardzo miło!
Hej uwaga, literacie,
Bo saneczki wpadną na cię!..



— Jakem kupiec z Wólki rodem,
Zwędź w Gdyni dom z ogrodem,
Bo tu trudno wyżyc dalej:
Szląg w człowieka ciągle wali!



— Gwałtu! Serce czy wątroba?
Czy przypadki naraz oba?
Cios za ciosem we mnie godzi!
Nie wytrzymam dłużej w Łodzi!

Wyniki wyborów

ogłoszone oficjalnie w Monitorze

Dnia 28 b. m. ukazał się „Monitor Polski” z oficjalnym ogłoszeniem wyników wyborów do Sejmu.

Posłowie wybrani w kilku okręgach, wzgl. w okręgu i z listy państwowej, musieli złożyć w ciągu trzech dni, na ręce Generalnego Komisarza Wyborczego, pisemne oświadczenie ze wskazaniem listy, której przyjmują mandat. Ostatni dzień upłynął 31 bm. i po tym terminie Państwowa Komisja Wyborcza — w razie braku takiego oświadczenia — zdecydowała, z której listy mandat będzie przyznany.

Od dziś nieważne

odcinki na mięso z kart stycznowych

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 1.2. rb. unieważnia się odcinek 25 i 26 z karty żywnościowej I-iej kat., z m-ca stycznia na 2.05 kg rąbanki.

Świeże mleko

na kartki w m. lutym

Na wszystkich punktach rozdzielczych i w dziesięciu Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem w m-cu lutym br. na karty żywnościowe będzie wydawane mleko świeże w ilości 7 litrów (na karty miejskie) Dz-3, Dz-7, M. (macierzyńska), MI. (dla chorych) na odcinek od 1 do 14 po pół litr. i M.K. (na karty Ministerstwa Komunikacji) Dz-3, Dz-7, M. (macierzyńska) na odcinek: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 18, 19, 21, 22 po pół litr.

Wydawanie kartek

na miesiąc marzec

Karty wymienne na m-c marzec wydawane będą przez Biuro Okręgowe Rozdziału Kart począwszy od dnia 1 lutego do 10 lutego rb.

Zmiana kart wymiennych na rzeczywiste odbywać się będzie od dnia 5—15 lutego włącznie.

Apelujemy do wszystkich pobierających karty o terminowe podjęcie takowych ponieważ wpływa to w dużym stopniu na szybkie rozprawienie artykułów żywnościowych.

Paczki z Brazylii

są już w drodze do Polski

Jak się dowiadujemy, statek „Stalowa Wola”, który odplynął 10 grudnia 1946 r. z Rio de Janeiro, wiezie 14 skrzyń o wadze około 3 ton, adresowanych do Polskiego Czerwonego Krzyża.

Skrzynie zawierają 335 indywidualnych paczek z darami, zaopatrzonych w szczegółowe adresy odbiorców. (1)

Wyzysk w kwiaciarniach

Dlaczego nie wystawia się cen kwiatów? — Czy przedsiębiorstwa te są przez kogoś kontrolowane?

Powzięta swego czasu przez MRN uchwała o zaliczeniu kwiatów do przedmiotów zbytku i o opodatkowaniu ich wywołała poważne zastrzeżenia ze strony społeczeństwa.

Słusznie podnoszono, że kwiaty nie są artykułem luksusowym, gdyż uprzy-

jemiają nam codzienne, szare życie, wnosząc do niego choć odrobinę piękna. Z tych samych widac założeń wyszła KRN, gdyż anulowała niefortunną uchwałę MRN.

Wynikałoby więc z tego, że kwiaty zyskały sobie prawo obywatelstwa wśród przedmiotów powszedniego uży-

tku i że winny do nich tak samo stosować się wszystkie przepisy, odnoszące się do innych artykułów — nieluksusowych.

Czy jest tak w istocie?

Niechaj odpowiedzą na to pytanie będzie poniższy list, nadesłany nam przez ob. Ewę Mirecką.

„Poza sklepami najrozmaitszych branż mamy w Łodzi moc kwaciarni, na żadnej jednak z wystaw nie dojrzyś cen. A przecież przepisy obowiązują jednakowo wszystkich kupców!

„Nieraz, co prawda rzadko, ma się chęć zrobić sobie przyjemność i kosztownym jakimś smakołykiem kupić kilka kwiatów, aby ozdobić i umilić swe mieszkanko. Albo też trzeba czasem zrobić komuś bliskiemu prezent w postaci małej chochy wiązanki kwiatów. Nie widząc na kwiatkach cen, wchodzimy do kwaciarni i ku swemu przerażeniu do wiadujemy się, że jeden goździk kosztuje 250 zł., wiązanka zaś złożona z kilku gałązek bzu, paru fiołków i konwalierek — 3.000 złotych, róża — 500 zł., i więcej.

„Kto właściwie może sobie na to pozwolić — chyba paskarz! I co robią ob. kwaciarze z niesprzedanymi kwiatami? Chyba nie zjadają ich w sałatce. Przekwitłe kwiaty idą na śmietnik. Czyż nie lepiej byłoby sprzedać więcej i taniej, niż czekać na wybranych klientów i obdzierać przy okazji i innych ze skóry? Rozumiem dobrze, że w zimie kwiaty są droższe, że bywają rzadkie okazy zagraniczne, jak storczyki i orchidee, ale inspektorów, cieplarni i innych urządzeń nie buduje się co roku, nasion nie zasiewa się na złotym piasku.

„Widocznie nie tak trudno jest o te kwiaty i w zimie, skoro na wystawach wazony aż uginają się wprost od peków tych śliczności. Ponieważ jednak za cenę 4 goździków można nabyć 40 ciastek, albo 2 kg. dobrych cukierków, lub przeszło 2 kg. najlepszego masła, więc nolens volens rezygnuje się z pachnących przyjemności na rzecz bardziej pożytecznych rzeczy.”

List swój kończy ob. Mirecka prośbą, aby „Express” zainteresował się tą dziedziną.

Popierając najzupełniej słuszne wywoły czytelniczki zwracamy się z zapytaniem do odpowiednich czynników:

- 1) dlaczego kwaciarnie są zwolnione z wszelkich kontroli?
- 2) dlaczego handel kwiatami odbywa się bez jakichkolwiek kalkulacji marż zarobkowych?
- 3) dlaczego w kwaciarniach nie są wystawione ceny?

Mamy nadzieję, że nasze władze ukróćą raz nareszcie wyzysk, stosowany w kwaciarniach! (2)

Za kurs - 1.500 złotych!

Bezczelność dorożkarzy przechodzi wszelkie granice

Donosił nam ostatnio, że wydana została nowa taryfa dorożkarska. Jak bardzo jest ona konieczna, niech posłuży poniższy fakt, jaki wydarzył się wczoraj w Łodzi.

Jeden z obywateli wsiadł do dorożki i przejechał normalny kurs z tym, że w jednym miejscu zatrzymał się dosłownie 5 minut. Gdy dorożka przybyła do celu pasażer, chcąc wynagrodzić dorożkarzowi jego kilkuminutowy postój wręczył mu tysiąc złotych i nie zażądał reszty.

Jakież było jednak jego zdziwienie, — gdy dorożkarz zażądał jeszcze 500 złotych!

Mało tego — odprowadził pasażera aż do drzwi, nie dał mu wejść do mieszkania i w rezultacie wyprowadzony już z równowagi pasażer kazał się zawieźć do komisariatu MO.

Po drodze mistrzowi bata „zmiękła rura”. Zaczął się już wycofywać z niewygodnej dla niego sytuacji. Pasażer jednak

postawił na swoim i oczywista w komisariacie dorożkarz nawet nie pisał, że chce więcej.

Wypadków tego rodzaju jest wiele. — Za godziwą cenę nie można przejechać się dorożką, których właściciele śpiewają, ceny jak z nut.

Czy doprawdy władze administracyjne są bezsilne wobec tych objawów wyzysku?

I jeszcze jedno. Trzeba wytłumaczyć panom dorożkarzom i innym, aby nauczyli się wreszcie szanować naszą walutę. Określenia w rodzaju „3 złote” muszą raz na zawsze ustać!

To samo dotyczy utartego u nas zwyczaju określenia cen, czy wartości w „złoty przedwojennych”. Mamy teraz złoty powojenny, na tym złotym opiera się nasz przemysł i handel, opiera się na nim nasze życie gospodarcze, nauczmy się więc szanować nasz polski złoty!

Łódź została pokrzywdzona w przydzielaniu miejsc w sleepingach

Wagony sypialne są poważnym udogodnieniem dla publiczności, zwłaszcza dla chorych, udających się na kuracje, w długodystansowe podróże.

Cóż z tego jednak — kiedy by się nie zgłosiło do „Orbisu”, zawsze otrzymuje się jedna i tę samą odpowiedź: „wszystkie miejsca w sleepingu zajęte”.

Łódź została wyraźnie pokrzywdzona w przydzielaniu miejsc w wagonach sypialnych. Zobaczmy jak to wygląda, jeśli chodzi o wagon sypialny do Jeleniej Góry, idący we wtorki, czwartki, piątki i niedziele.

Wagon sypialny posiada 45 miejsc, z czego stale dla Ministerstwa Komunikacji zarezerwowany jest jeden przedział tj. 5 miejsc, dla Dyrekcji Kolejowej 1 przedział, również 5 miejsc, hotel „Polonia” ma do swej dyspozycji 10 miejsc, oddział „Orbisu” na Pradze 10 miejsc, oddział „Orbisu” na ul. Brackiej w Warszawie — 10 miejsc. Do dyspozycji Warszawy więc zarezerwowanych jest 40 miejsc, dla Łodzi zaś — tylko 5 miejsc.

Tak wygląda sprawa, jeśli chodzi o najbardziej uczęszczaną i popularną na Dolnym Śląsku Jelenią Górę.

W wagonie sypialnym do Wrocławia, który odchodzi codziennie Łódź ma do swojej dyspozycji 10 miejsc, w wagonie do Kudowy (środy i soboty) — 15 miejsc.

Bardzo rzadko udaje się tożdzianom dostać dodatkowo miejsca w sleepingu, ale jest to połączone z rozmaitymi trudnościami, stratą kosztów i czasu, Łódzki „Orbis” musi bowiem dzwonić do Warszawy i dowiadywać się czy przypadkiem niema wolnych miejsc.

Zapytujemy odpowiednie czynniki, dlaczego Łódź znowu została zepchnięta do roli Kopciuszka? Dlaczego nie docenia się znaczenia półmilionowego miasta, centrum polskiego przemysłu włókienniczego? I u nas także są ludzie, którzy chcą korzystać z udogodnień kolejowych.

Domagamy się zwiększenia dla Łodzi miejsc w sleepingu, a zwłaszcza w pociągach do Jeleniej Góry, przynajmniej do 10 miejsc! (1)

